

Gazeta Grudziądzka

W Imię Boże Rok założenia 1894 Wydanie tańsze Za Wiarę i Ojczyznę!

Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze, poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie.

Adres: Gazeta Grudziądzka
Tel. 1812 Grudziądz, Droga Łąkowa

Założyciel Wiktor Kulerski

P.K.O. Poznań nr. 200420

Uwagi po pobycie estońskiego ministra

W dniach ostatnich gościliśmy w Polsce, przybyłych do nas z wizytami, ministrów spraw zagranicznych Szwecji i Estonii. Z okazji pobytu tych ministrów, na łamach prasy jako też i na oficjalnych przyjęciach szeroko rozwiodzono się na temat konieczności i ważności utrzymywania pokojowych i przyjacielskich stosunków i politycznych i gospodarczych między Polską a tymi państwami, bowiem pokojowość tych stosunków jest gwarancją bezpieczeństwa i pokoju europejskiego. Tak też jest i w rzeczywistości.

Utrzymywanie szczerze pokojowych stosunków, ścisła współpraca polityczna i gospodarcza Polski z państwami szczerze demokratycznymi jest poważną gwarancją pokoju europejskiego i najwłaściwszą drogą do przełamania trudności gospodarczych. To jest oczywiste i jasne, ale tylko w warunkach gdy ta współpraca pokojowa i gospodarcza dotyczy państw istotnie i szczerze demokratycznych. Współpraca gospodarcza w innych wypadkach naraża nas tylko na szkody.

Pamiętamy wszak, jak wielkie szkody przyniosły nam wszelkie transakcje handlowe z Niemcami. Już przy zawarciu traktatu handlowego pozostawiono u nas kilkanaście tysięcy Niemców optantów, właścicieli gospodarstw rolnych, którzy zgodnie z opcją musieliby opuścić Polskę, a gospodarstwa swe oddać w ręce tych którym oni rząd pruski ziemie tę wydarły. Pamiętamy jak Polska wyszła na przewożeniu kolejami polskimi towarów z Niemiec do Prus Wschodnich przez terytorium Polski.

A obok tego wiemy w jak straszliwy sposób prześladowa się polskość w Niemczech, pamiętamy o ustawie o gospodarce dziedzicznej, która to ustawa pozbawia Polaków w Niemczech prawa dziedziczenia gospodarstw rolnych. A szkolnictwo polskie w Niemczech, to jeszcze jeden gwałt zadawany polskości!

Dlatego też Stronnictwo Ludowe w swych postulatach wysuwa zawsze żądanie zmiany naszej polityki zagranicznej i związanie Polski tylko z państwami rządzącymi się zasadami szczerze demokratycznymi.

Przy tym wszystkim zwrócić należy uwagę jeszcze na jeden szczegół z wizyty estońskiego ministra spraw zagranicznych w Polsce. Jeżeli do pokojowych i przyjacielskich stosunków z małą Estonią, liczącą zaledwie około półtora miliona mieszkańców, przywiązujemy tak wielkie znaczenie jak to wska-

Masowe aresztowania w Małopolsce

Rzeszów. W dniu 1 bm. zatrzymano w Rzeszowie ponad 100 chłopów, podejrzanych o agitację strajkową. Zatrzymanych odprowadziła do urzędu śledczego komisja policyjna, co wywołało na ulicach Rzeszowa zrozumiałe zaintere-

rowanie i wrazenie. Zatrzymani zostali natychmiast przesłuchani przez prokuratora. Po ukończeniu dochodzeń, zostanie wydana decyzja, kto z zatrzymanych będzie odstawiony do więzienia.

Tarnów, 4. 9. — Liczba aresztowanych w okolicach Tarnowa, w związku ze strajkiem chłopskim stale wzrasta. PONIEWAŻ WIEZIENIE W TARNOWIE JEST MAŁE, CZĘŚĆ WIEZNIÓW KRYMINALNYCH PRZEWIEZIONO DO INNEGO WIEZIENIA.

ARESztOWANIA LUDOWCÓW W WOJ. KIELECKIM.

W związku z akcją strajkową, za stosowanie terroru policja państwowa dokonała szeregu aresztowań na terenie powiatów: niechowskiego, olkuskiego, pińczowskiego, stopnickiego i kieleckiego. W pow. olkuskim we wsi Rodaki i Podzamcze aresztowano 16 osób, w pow. pińczowskim w Topoli — 6, w miechowskim w Racławicach 5, w Słaboszowie — 3.

DALSZE ARESztOWANIA W WIELKOPOLSCE.

W sobotę dnia 28 sierpnia w godzinach wieczornych został aresztowany sekretarz woj. S. L. na Wielkopolskę apl. adw. Banaczyk Władysław. Policja śledcza przeprowadziła w jego mieszkaniu prywatnym rewizję. Przebywa on w areszcie śledczym w Poznaniu.

Aresztowany również został członek Zarządu pow. S. L. na pow. Jarocin p. Wdowczyk Jan z Kajejwa. Aresztowanie nastąpiło na polecenie Sądu Okręgowego w Ostrowie Wlkp.

W Gnieźnie u prezesa pow. mec. Koteckiego przeprowadzono rewizję. Rewizja nie dała żadnych rezultatów. Rewidowano ludowców nawet na ulicy.

Prof. Kot zwolniony z więzienia

Przebywający w więzieniu św. Michała znany uczyony polski, prof. dr. Stanisław Kot, został przesłuchany przez sędziego śledczego Rząse. Przesłuchanie trwało 2 godziny i odbywało się w obecności lekarza więziennego, dr. Kaczyńskiego.

Po przesłuchaniu został prof. Kot około godz. 19-ej zwolniony z więzienia. Przybyły do Krakowa prof. Uniwersytetu Wileńskiego, Rese, zbadał chorego i polecił mu udać się na dalszą kurację do Zakopanego.

Groźna choroba prezydenta Masaryka

Były prezydent Czechosłowacji Tomasz Masaryk, liczący 87 lat życia, w dniach ostatnich poważnie zaniemógł. Ułoża chorego czuwają prezydent Czechosłowacji Benesz i premier Hodža. Mimo iż groźne

momenty choroby minęły, panuje poważne zaniepokojenie o życie chorego, a to ze względu na poważny wiek Prezydenta Oswobodziciela.

B. starosta przed sądem

Urząd prokuratorski sporządził akt oskarżenia przeciwko b. staroście w Jarosławiu, a następnie w Lubartowie Piotrowi Henrykowi Wasowi, którego

afery była głośna na terenie jego urzędowania.

Razem z Wasem na ławie oskarżonych zasiadzie trzech urzędników sejmiku powiatowego w Jarosławiu.

Nowy sukces wojsk powstańczych

Santander. — Na froncie asyryjskim działania wojenne powstańców zakończyły się zajęciem przez nich miejscowości La Franca, położonej nad brzegiem morza. W miejscowości tej powstańcy wzięli do niewoli prze-

szło 100 czerwonych milicjantów oraz dużo materiału wojskowego. Po zajęciu La Franca wojska posunęły się na drodze do Lianes, gdzie znajduje się duże lotnisko nieprzyjacielskie. (ATE)

Nowe wrzenia w Palestynie

Jerozolim a. — W dzielnicy żydowskiej Safet wybuchły nowe zaburzenia. Podczas starcia zabitych zo-

stało 10 żydów. Liczba rannych wynosi 19. W najgorszym momencie walk zasypano pociskami rewolwerowymi i kamieniami żydowską halę mięsna. W związku z tymi zajęciami organizacje nacjonalistów arabskich ogłosiły wielki pochód manifestacyjny.

Policja została, tak jak podczas rozruchów w roku przeszłym, uzbrojona w karabiny maszynowe. Wysoki komisarz Palestyny odwołał swój wyjazd wypoczynkowy na czas nieograniczony.

Gl.

Redakcja „Piasta” czyni starania o odpięczętowanie lokalu

Kraków, 4. 9. (ag) Redakcja „Piasta” wniosła na ręce wojewody krakowskiego oraz prokuratora zażalenie, wnosząc o cofnięcie zarządzenia opieczępowania lokalu wydawnictwa. Opieczępowanie lokalu opóźniło wydanie numeru „Piasta” na dzień 4 września br.

Pożyczka dla Polski

Nadeszła wiadomość, że układy z kapitalistami angielskimi są na pomyslnym drodze i że Polska otrzyma nową pożyczkę w wysokości 4 milionów funtów szterl. częściowo gotówką częściowo towarami.

Kredyt ten byłby przeznaczony na dalszą elektryfikację okręgu warszawskiego, na elektryfikację Podkarpacia oraz na budowę linii wysokiego napięcia z Mościc do Warszawy.

Kulisy najazdu na Chiny

Wydarzenia na Dalekim Wschodzie w świetle „Timesa”

Na temat walk, toczących się między Chinami a Japonią „Times” zamieszcza interesujące uwagi, oparte niewątpliwie na danych źródłowych, będących w posiadaniu czynników rządowych. „Times” zastanawia się nad tym czy podjęte przez Czang - Kai - Szeka dzieło zjednoczenia Chin ulegnie zniszczeniu czy Chiny załamią się i czy Japonia, znajdując się obecnie w ciężkiej sytuacji gospodarczej może sobie pozwolić na kampanie wojenną, trwającą 6 miesięcy lub nawet cały rok.

Jeżeli chodzi o Chiny pisze dziennik, to stają się one coraz bardziej zjednoczone.

Na ogół panuje przekonanie, że jeśli Chiny nie stawiałyby obecnie oporu, to szybko nastąpiłby ich rozkład i straciłyby poczucie narodowe. Dziś są one bardziej zwartym narodem, aniżeli były przed laty i jeśli Czang - Kai - Szek zdoła w ten sposób kierować swymi armiami, by uniknąć druzgocącej klęski, to będzie mógł dzięki warunkom geograficznym wytrzymać bardzo długo.

Co się tyczy strony japońskiej, to w Londynie uważają, że plan japończyków polega na okrążeniu Szanghaju pierścieniem przez który żadne wojska nie będą mogły się przedrzeć. Słowem, japończycy pragną raz jeszcze powtórzyć to, co zaszło w roku 1932, zabezpieczyć swe zdobycze w Szanghaju i skupić swe główne siły w desancie, skierowanym ku północy.

Poruszając położenie przemysłowe i finansowe Japonii, dziennik podkreśla że cierpi ona na coraz większy brak równowagi handlowej.

W ciągu ostatnich kilku lat ogólne zadłużenie stale wzrastało a już teraz Japonia musiała rozpiąć nowe pożyczki wewnętrzne celem pokrycia kosztów kampanii. Z drugiej jednak strony w ciągu ub. roku Japonia obniżyła swe zadłużenie zagraniczne. Kredyt japoński w Londynie, gdzie finansowana jest 70 proc. handlu zagranicznego, trzyma się mocno, tak jak przedtem. Ciężar finansowania wysokich wydatków na zbrojenia daje się najsilniej odczuwać w kraju.

Do tego jeszcze dochodzi brak surowców, brak maszyn, niezbędnych do rozbudowy przemysłu oraz wykwalifikowanych robotników w reszcie ogólny wzrost cen. Ponowne zdewaluowanie jeny mogłoby chwilowo ulżyć sytuacji, ale dewaluacja w danej chwili powstrzymałaby napływ importowanych towarów które są niezbędne. W r. 1932 Japonia mogła przeprowadzić dewaluację i mimo to, w dalszym ciągu importować, gdyż ceny światowe wówczas spadły. Dzisiaj wzrastające ceny, frachty i wysokie taryfy kolejowe utrudniałyby japończykom nabywanie za granicą przy pomocy zdewaluowanej jeny głównych artykułów w dostatecznej ilości. Sytuacja uległaby

jednak zmianie, gdyby udało się Japonii uzyskać dostęp do nowych źródeł kruszców i surowców.

Wiadomo, że w północnych Chinach istnieją takie źródła, a w Tokio wysuwa się argumenty gospodarcze na poparcie kampanii w Chinach północnych. Opanowanie gospodarcze

przy pomocy siły zbrojnej dostępu do nowych naturalnych bogactw przy równoczesnym oparciu sytuacji gospodarczej w kraju na systemie kontroli dewizowo - importowej na wzór niemiecki — oto plan przemysłowców japońskich. Ci wojujący przemysłowcy — ciągnie dalej dziennik — sta-

nowią grupę środkową, po prawej stronie tej grupy znajdują się przemysłowcy i kupcy, którzy uważają, że ryzyko uzyskania nowych źródeł surowców nie jest warte niewątpliwych strat jakie ponięją za soba wojna. Są oni zwolennikami penetracji pokojowej, która może zapewnić większe korzyści przy mniejszych kosztach, ale głos tej grupy nie znajdzie obecnie żadnego oddźwięku w kołach rządzących.



Oskarżeni i obrońcy w procesie Szamo tuskim o strajk chłopski. W pierwszym rzędzie od lewej stoją: red. Sworowski, prezes WZMW Jajuga, prezes pow. S. L. Golaś A., mec. Kuleczka, a pl. adw. Banaczyk, sekr. pow. S. L. Maćkowiak. Oznaczeni krzyżykiem — skazani Maćkowiak i Kampa.

Samobójstwo szefa sowieckiej Ukrainy

Zbrojny spisek w Gruzji

Moskiewskie pismo „Izwestie” donosi, że szef republiki ukraińskiej Lubezenko zginął w dniu 30 bm, śmiercią samobójczą, nie chcąc ponieść na-

stępstw zdrady interesów sowieckich na Ukrainie. Dowiedziano mu zdradę stanu i utrzymywanie kontaktu z czynnikami zagranicznymi. Ponad-

to dzienniki sowieckie rozpisują się szeroko o wykryciu w Fylisie organizacji terrorystycznej, rozgłaszającej w całej Gruzji i istniejącej za wiedzą i poparciem przewodniczącego rady komisarzy ludowych Mgalobliszwili, który znajduje się już w więzieniu.

Obciążony jest również sekretarz gruzińskiego komitetu partii Meladze, oraz zastępca komisarzy lekkiego przemysłu Eliawa, który w swoim czasie był szefem rządu gruzińskiego. Brat Eliawy zasiada na ławie oskarżonych podczas głośnego procesu politycznego w Tyflisie w lipcu b. r. i został skazany na śmierć.

Zdemaskowana organizacja terrorystyczna przygotowała rzekomo zbrojny powrót do Gruzji, zmierzając do przywrócenia kapitalizmu. Liczba aresztowanych jest bardzo wysoka.

Kto protestuje?

Prasa sanacyjna donosi że wojewoda lwowski przyjął w dniu 28 ub. m. delegację z powiatu jarosławskiego, będącego jednym z ośrodków działania tzw. „strajku chłopskiego”, która oświadczyła, że olbrzymia większość ludności rolniczej powiatu jarosławskiego i całego terenu objętego tzw. strajkiem chłopskim, nie solidaryzuje się.

Tak samo do wojewody krakowskiego zgłosiła się delegacja ludności z powiatu krakowskiego, reprezentująca wszystkie stany ludności wiejskiej.

Delegacja ta wyraziła potępienie akcji i terrorystycznych form strajku rolnego, prowadzonego przez Stronnictwo Ludowe w czasie od 16 do 25 sierpnia b. r.

Tyle donosi prasa sanacyjna. Szkoda jednak, że nie doniosła, kto zaczął te delegacje. Czy to przypadkiem nie byli „panowie strzelcy”? Albo czy przypadkiem skład tych delegacji nie zastawiali wójtowie lub starostowie? Z praktyki wiemy, że właśnie takie delegacje potrafią przemawiać w imieniu „celej” ludności.

Aresztowania Polaków na Śląsku Opolskim

Katowice. — Jak donoszą „Nowiny Codzienne” z Opola, dokonano na terenie Śląska Opolskiego całego szeregu aresztowań obywateli narodowości polskiej. Prasa polska w sposób bardzo oględny notuje ten fakt, ograniczając się jedynie do wymienia nazwisk aresztowanych. W obecnej chwili

znajduje się w więzieniach 31 Polaków ze Śląska Opolskiego. Żadne oskarżenie dotychczas w stosunku do aresztowanych nie zostało sprecyzowane. Aresztowani przebywają w więzieniach tajnej policji. Od chwili aresztowania upłynęły już dwa tygodnie. (ATE).

Projekty nowych ustaw

„Słowo” wileńskie donosi z Warszawy, że przedmiotem obrad ostatniej Rady Ministrów była sprawa projektów ustawodawczych, które rząd zamierza wnieść na najbliższą sesję

sejmową. Okazało się, że ogólna liczba tych projektów, wygotowanych przez wszystkie resorty dochodzi razem do cyfry dwustu.

Premier Składkowski wypowiedział

Zacieśnianie współpracy wojskowej francusko-angielskiej

Londyn. Do Londynu przybył szef sztabu głównego i naczelny wódz armii francuskiej gen. Gamelin. Pobyt jego związany jest z odbywającymi się we wschodniej Anglii manewrami wojskowymi na których gen. Gamelin obecny jest w charakterze gościa szefa sztabu generalnego armii brytyjskiej.

W najbliższych dniach przewidziany jest przyjazd do Francji na wielkie manewry szefa sztabu głównego armii angielskiej. Jak widać współpraca wojskowa francusko - angielska stale się zacieśnia.

Min. Spraw. Zagr. Estonii w Warszawie

Po wizycie szwedzkiego ministra spraw zagranicznych przybył znowu w sobotę 4 bm. do Warszawy z wizytą minister spraw zagranicznych Estonii p. Akel. Pobyt min. Akela w Polsce potrwał 3 dni. W czasie pobytu min. Akel był przyjęty przez Prezydenta Rzplitej na Zamku.

się bardzo stanowczo przeciwko wniesieniu przez rząd takiej ilości projektów i zastosował w stosunku do wszystkich resortów system giletynowania wielu przedłożeń, w rezultacie czego oczekuje się, że rząd nie wnieśli więcej jak kilkadziesiąt projektów ustaw.

To stanowisko premiera Składkowskiego tłumaczone jest również jako wyraz jego stosunku do sprawy zwołania sesji sejmowej w terminie wcześniejszym.

Bluzniercza napaść niemieckiej urzędówki na kult Najśw. Marii Panny Jasnogórskiej

W nr. 34 z dn. 21 bm. tygodnika „Der Arbeitsmann — Zeitung des Reichsarbeitsdienstes für Führer und Gefolgschaft, Allgemeines amtliches Organ des Reichsarbeitsführers“ ukazał się artykuł p. t. „Wir sehen nur schwarz!“ (widzimy tylko czarno) będący niesłychaną wprost bluznierczą napaścią na największą świętość narodu polskiego, cudowny obraz Jasnogórski, „Der Arbeitsmann“ m. in. pisze:

„Obejrzyjcie sobie ten obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus. Studiujecie rysy tych czarnych twarzy, tak osobliwe, dziwnie egzotycznie wyglądających. Czy nie byłibycie gotowi przysięgać, że obraz ten jest atrakcją afrykańskiej stacji misyjnej, do której wyznawców zaliczają się oprócz murzynów również chrystianizowani Azjaci? Przypuszcza się bowiem, że malarz chciał stworzyć tutaj coś pośrednio między Mongolką a Murzynką. A jednak to wszystko fałszywe. „Czarna Madonna“ wisi bowiem w rzeczywistości w jednym z niemieckich kościołów, niemieccy ludzie do tej Matki Bożej zanoszą modły, błagania i prosby. Niedorzecznością jest, że aryjczycy kłękają przed tym obrazem i błagają tę (tu użyte zostało obraźliwe bluzniercze określenie) o cechach mongolskich, aby za nimi prosiła u Boga“.

W dalszym ciągu artykuł powołuje się na ustęp 24 programu nazich, deklarujący wolność wszystkich wyznań religijnych w państwie o ile „nie zagrażają jego istnieniu lub nie wykraczają przeciwko obyczajom moralnym uczuciom rasy germańskiej“ dopatrując się właśnie podobnego wypadku w danym „partactwie“ (Machwerk). Biskupi niemieccy składają również — pisze „Arbeitsmann“ — przysięgę, że będą starali się „chronić państwo“ przed każdą szkodą, jakaby zagrażała mu mogła. A tymczasem „politykujący duchowni“ w niemieckim kraju pogranicznym na Górnym Śląsku, gdzie w niektórych stronach zadomowiony jest mieszany językowo dialekt, idą tak daleko, że „Słowo Boże“ nie w niemieckim głoszą języku i w ten sposób przyczyniają się do rozszerzenia obcej mowy i odstręcają lud niemiecki od jego ojczystego języka... Z rożkoszą patrzą się na Czarną Madonnę i w ich przebiegłych oczach — spojrzycie tylko na nich — przebiega złośliwy uśmieszek. wobec faktu, że Murzynka przedstawiona jest Niemcom jako Matka Boża...“

Wywody te kończą się napaścią na Ojca św. Piusa XI za to, że ceni wielkie zasługi Narodu Polskiego „w świętej walce przeciw wrogim mocom pogaństwa i protestantyzmu“ oraz atakiem na „agentów watykańskiego starca“, którzy w kraju granicznym, na Górnym Śląsku posługują się negroidalną Madonną“.

Oczywiście tylko złośliwe nieuctwo w obrazie Jasnogórskim dopatrywać się może jakichś wpływów murzyńskich czy mongolskich. Neopoganom hitlerowskim chodzi zaś niewątpliwie o rzecz całkiem wyraźną o usunięcie Obrazu Najśw. Panny Czystochowskiej z kościołów, na Śląsku Opolskim, by przemocą germanizowany lud śląski nie mógł się modlić przed obliczem swej Opiekunki; Treść zaś merytoryczną artykułu jest nie tylko zniewaga uczuć religijnych katolików we wszystkich w ogóle krajach, ale jednocześnie

nie oczywistą obrazu Narodu Polskiego. Dlatego społeczeństwo katolickie w Polsce ma prawo domagać się od naszych czynników urzędowych, by nie puściły plazem wybruku niemieckiego pisma urzędowego i w sposób odpowiedni przemówiły wreszcie w Berlinie.

Poza tym dobrzeby było, by pp. na-

ziści, interesujący się, jak widzimy, kultem „Czarnej Madonny“, przestudniowali choćby pobieżnie Jej dzieje i dowiedzieli się, czym się skończyły ataki na Jasną Górę chociażby Szwedów. Czymś się podobnym na Śląsku Opolskim skończy zapewne i obecna kampania, rozpoczeta przez „Arbeitsmann“.

Strajki, strajki, strajki...

Z Zagłębia Dąbrowskiego donoszą, iż na kopalni „Helena“ pod Sawańcem wybuchł strajk załogi w liczbie 300 górników. Wobec faktu, iż wstępne pertraktacje z właścicielem kopalni nie dały pozytywnych rezultatów, załoga przystąpiła do strajku głodowego. Strajk na kopalni „Helena“ jest następstwem próby unieruchomienia kopalni przez właściciela.

Ostry zatarg wybuchł w tkalni firmy „M. Tow“ w Łodzi, której robotnicy wystąpili niedawno przeciwko właścicielowi do Sądu Pracy, domagając się odszkodowania tytułem różnic stawek płac, urlopów i t. p. Rozprawę wyznaczono na przyszły tydzień, w międzyczasie jednak robotnicy otrzymali wypowiedzenie, które miało u-

płynąć w dniu 4 bm. W związku z tym robotnicy przystąpili w dn. 1b. m. do strajku okupacyjnego, obawiając się, że fabryka zostanie unieruchomiona. Strajk trwa.

Zupełnie nieoczekiwanie wybuchł ponownie strajk na robotach sezonowych w Łodzi. Strajk, który narazie objął tylko robotników kanalizacyjnych, powstał bez udziału i ingerencji związków zawodowych. Zatarg wybuchł z tego powodu, że robotnicy sezonowi otrzymać mieli, jako pewnego rodzaju wyrównanie płac, po 30 zł. każdy. Gdy zarząd miejski wypłacił nie całą kwotę, lecz tylko po 12 zł. każdemu robotnikowi, robotnicy kanalizacyjni w liczbie 2.200 podjęli strajk.

Zaległości podatkowe można spłacać pożyczką konsolidacyjną

Ministerstwo Skarbu wydało okólnik w sprawie przyjmowania pożyczek państwowych na spłatę pewnych zaległości podatkowych.

Ministerstwo wyjaśniło urzędowi podatkowemu, że do czasu wydania oryginalnych obligacji 4 i pół procentowej pożyczki wewnętrznej mogą być przyjmowane na spłatę zaległości świadectwa tymczasowe, wydane subskrybentom przy zaliczaniu na poczet zaległości podatkowych i obligacji tej pożyczki obowiązywać będzie przedstawienie wszystkich jeszcze nieopłaconych kuponów tak, jak to stosowano przy przyjmowaniu pożyczki narodowej itp.

Krwawe zamieszki w Marokku

Paryz. — Dzienniki wieczorne donoszą z Casablancą, że w Mekues, w francuskim Maroku, doszło do krwawych zamieszek oraz demonstracji tubylców, rozagitowanych przez agitatorów komunistycznych. Bezpośrednim powodem tych zamieszek jest brak wody, dający się silnie we znaki. W czasie krwawych starć pomiędzy tubylcami a policją zostało zabitych 15 osób oraz raniono 50 osób. (ATE).

Oświadczenie Ignacego Paderewskiego... skonfiskowane

Wielki huragan nad Hongkongiem

Huragan, który przeszedł nad Hongkongiem dokonał wielkich spustoszeń. Burza trwała bardzo długo, intensywność jej zmniejszyła się dopiero po upływie kilku godzin. Na razie trudno jest ocenić w całej rozciągłości szkody wyrządzone przez nawalnicę. Połączenia telegraficzne i telefoniczne z Szanghajem zostały przerwane. Nie działa również miejscowa stacja radiowa. Liczne okręty, stojące w porcie, doznały uszkodzeń. Znaczna część statków znajdowała się w chwili burzy poza portem. Na całym wybrzeżu leży wielka ilość łodzi i mniejszych statków, wyrzuconych przez fale. Parowiec japoński „Asama Maru“ zerwał się z kotwicy i osiadł na mieliźnie. „Asama Maru“ liczy około 17 tys. ton. Zaginął chiński holownik. Port jest zapelniony statkami, które zerwały się z kotwicy i osiadły w płytkich częściach portu.

Ulice miasta przedstawiają opłakany widok. Nie tylko trotuary, ale i jezdnie w wielu miejscach są zabarykadowane gruzami murów, belek i zerwanych dachów. W chińskiej dzielnicy miasta wybuchł pożar, który zniszczył kilkaset domów.

W akcji ratunkowej bierze udział straż ogniowa, wojsko i marynarze okrętów wojennych, stojących na rezerwie w Hongkongu.

Tajfun, który nawiedził Hongkong, trwał prawie całą noc. Szybkość wiatru sięgała 130 mil na godzinę. Kiedy burza uspokoiła się, miasto w godzinach porannych wyglądało, jak gdyby zostało zbombardowane przez eskadry samolotów. Przeszło 100 osób utraciło życie, ginąc pod gruzami zawalo-

nych domów. Liczba ta jest oparta jedynie na pierwszych danych, zebranych przez władze. W rzeczywistości prawdopodobnie będzie znacznie większa. Niewiadomo, ile osób utonęło wraz ze statkami, które w wielkiej ilości zgromadziły się z powodu blokady wybrzeży chińskich nie tylko w porcie, ale i poza portem. Przeszło 20 statków i parowców doznało poważniejszych uszkodzeń. Prócz transportowca japońskiego „Asama Maru“, osiadł również na skałach prowiec włoski „Conte Verde“, liczący przeszło 18 tys. ton.

W dzielnicy chińskiej w zgłiszczach domów, które spłonęły, znajdują się niewątpliwie zwłoki licznych ofiar katastrofy. Dotychczas wydobyto zwłoki 15 Chińczyków.

Katastrofa, która dotknęła Hongkong jest tym straszniejsza, iż w mieście panuje już od dłuższego czasu cholera. W ciągu ubiegłego tygodnia zanotowano 394 wypadki tej choroby. Z tej liczby 219 zakończyło się śmiercią.

Dwa wielkie Kongresy Katolickie w Czechosłowacji

W Czechosłowacji w mieście Hostyn odbył się wielki kongres katolicki, w którym wzięło udział około 60000 katolików pod przewodnictwem Nuncjusza Apostolskiego mgra Ritera.

Niemal w tym samym czasie obradował w Hradcu Kralowej, drugi kon-

gres, który zgromadził przeszło 40.000 katolików.

Obydwa te zjazdy zarówno liczebnością uczestników, jak sprawnością organizacji, wywołały powszechny podziw w całym społeczeństwie Czechosłowacji.

Kto szanuje chłopca

Szanuje całą Polskę

Krwawy pościg na ulicach Krakowa Zbieg z więzienia w Rzeszowie zabił przechodnia

Krwawe wypadki o niezwykle dramatycznym napięciu rozegrały się na najruchliwszych ulicach Krakowa.

Policja wpadła na trop zuchwałego bandyty Stanisława Żelaznego, który zbiegł niedawno z grupy towarzyszy z więzienia rzeszowskiego, i niepokoił Kraków oraz jego okolice.

Bandyta, zorientowawszy się w pobliżu dworca, że jest zdemaskowany, dobył dwu rewolwerów i rzucił się do ucieczki, gęsto ostrzeliwując się.

Za uciekającym posypały się strzały policji. W pewnej chwili w pobliżu żu hotelu Europejskiego obok mostu kolejowego, uciekający bandyta, raniony jedną z kul, zachwiał się i runął.

Nim dopadła do niego policja, kelner Marian Gondok, dobiegł do rannego i chciał wyrwać mu broń.

Bandyta stawiał opór.

Doszło do krótkiej szamotaniny, w czasie której bandyta strzelił dwukrotnie do odważnego kelnera, raz w szyję i raz w serce, kładąc go trupem na miejscu. Dokonawszy tego bandyta, zerwał się z ziemi. Staniał się już jednak na nogach, gdyż jedna z kul policyjnych trafiła go w łydke. Bandyta nie dał jednak za wygraną. Skręcił w sąsiednią uliczkę i uciekając ostrzeliwał się w dalszym ciągu.

Można mówić o cudzie, że strzelanina ta nie pociągnęła za sobą więcej ofiar. W bramach ulic, gdzie znajdowali się ludzie, widać ślady kul bandyty, który strzelał do każdego napotkanego człowieka.

Na ul. Potockiego podjęto znów pościg. Bandyta postrzelił tu policjanta Stefana Szczuckiego, ale w chwili później sam padł na ziemi.

Bezczelny opryszek jeszcze i teraz nie dał za wygraną. Udał nieprzytomnego i dał się przewieźć na znajdującą się w pobliżu stację Pogotowia, tu jednak, gdy sanitariusz przystąpił do opatrunku, bandyta zerwał się na nogi, podbiegł do okna i chciał wyskoczyć z parteru na ulicę. Dopiero kilku strażaków, przybyłych z sąsiedniego lokalu straży pożarnej obezwładniło opryszka.

Bandyta został natychmiast zakuty w kajdany i po opatrzeniu przez lekarzy umieszczony w specjalnej celi pojedynczej w więzieniu św. Michała.

Jest to niebezpieczny przestępca, którego charakterystyczny czarny wąsik i dziki wzrok wywołują niesamowite wrażenie.

Niezależnie od tych wypadków w tej samej okolicy miał miejsce napad rabunkowy na 87-letniego parasolnika Jana Koziorowskiego. Do mieszkania jego przy ul. Potockiego 12 przyszedli

jaćs mężczyźni, którzy dali do naprawy parasolkę i zgłosili się po jej odbiór po upływie paru godzin.

W pewnym momencie zarzucili starszkowi pętlę na szyję, chcąc go udusić. Spłoszeni jednak szczekaniem psa znajdującego się w sąsiednim mieszkaniu, uciekli i znikli na plantach.

Z celi więziennej na ślubny Kobierzec

Na oryginalny pomysł wpadł dyrektor więzienia w Lansing w Stanach Zjednoczonych. Jest to miły, starszy, a przede wszystkim myślący pan, więc nie biurokrata. Otóż stwierdziwszy, że dwóch pensjonariuszów jego zakładu, którzy po wyjściu z więzienia ożenili się, stali się porządnymi ludźmi, dyrektor wysnuł z tego praktyczny wniosek i postanowił założyć specjalne biuro matrymonialne dla więźniów. Z amerykańską przedsiębiorczością zamysł został wcielony w czyn i dziś „więzienne biuro matrymonialne” ma już kilkadziesiąt zgło-

żeń. Kandydatki do stanu małżeńskiego są dokładnie informowane o charakterze i usposobieniu swych wybrańców. Akcja dyrektora więzienia w Lansing znalazła uznanie w stanowym departamencie sprawiedliwości, który instytucję z Lansing postanowił rozszerzyć na wszystkie demykarne, wychodząc z tego założenia, że wdrożenie więźnia od pierwszej chwili po odzyskaniu wolności w uregulowane ramy nowego małżeńskiego życia przyczyni się wydatnie do utrzymania go na dobrej drodze życia.

Znaczny wzrost religijności w Sowietach

Z Zagłębia Donieckiego donoszą o znacznym wzroście nastrojów religijnych wśród robotników. Korzystając z zezwolenia nabywania materiałów budowlanych na budowę domów prywatnych, robotnicy budują kaplice. W wielu kopalniach, zwłaszcza niebezpiecznych robotnicy nie chcą pracować o ile nie zostanie odprawione nabo-

żeństwo przed rozpoczęciem robót. Duże rozpowszechnienie ma wśród górników literatura o treści religijnej. Prasa podkreśla, że władze miejscowe muszą „patrzeć na to wszystko przez palce”, bo represje antyreligijne wywołują odplyw robotników z Zagłębia, w którym i bez tego daje się odczuć brak sił roboczych.

Dziecko wpadło do studni kanalizacyjnej

Na ul. Hallera w Mogilnie zdarzył się wstrząsający wypadek, który tylko cudem nie pociągnął za sobą śmiertelnej ofiary. Przy czyszczeniu studni kanalizacyjnej zatrudnieni byli robotnicy. Dzieci przyglądały się tej pracy. W pewnej

chwili 5 letni synek tutaj, właścicielki fabryki maszyn p. Oksiaka, chcąc zajrzeć do studni stacel równowagi i wpadł do niej. Z pomocą nieszczęśliwemu chłopcu pospieszli robotnicy, którzy wyciągnęli go na powierzchnię.

Kto miał szczęście?

CIĄNIENIE 4 PROC. PREM. POZ.
DOL. Z DN. 1 WRZEŚNIA R. B.

Wygrały następujące dolarówki:
40.000 dol. — Nr. 533789.
8.000 dol. — Nr. 1312096.
Po 3.000 dol. — Nr. 354777 1379506 474236.
Po 1000 dol. — Nr. 519325 749989 311301 14264331 16349.
Po 500 dol. — Nr. 498998 221967 670796 518493 9094443 670913 791834 978514 1361867 1110617.
Po 100 dol. — Nr. 141665 762203 624035 466029 550326 381856 36184 1269963 802015 875632 320810 724836 1140846 197759 183918 235920 750503 412951 1344170 972965 429798 303336 1382104 1364362 331381 123757 1356550 611298 1101942 418798.

Stan zbiorów tegorocznych

Główny Urząd Statystyczny podaje do wiadomości prowizoryczne obliczenia przypuszczalnych zbiorów 5 głównych ziemiopłodów w Polsce, dokonane na podstawie 3900 sprawozdań korespondentów rolnych z połowy sierpnia r.b. Według tych obliczeń zbiory prawdopodobnie wyniosą (w mil. kwintali): pszenica — 17,9 żyto 55,5 jęczmień — 12,8, owies — 23,5 i ziemniaki — 318,8.

Wzrost 2 m. 95 cm.

Fenomen egipski, któremu nie wroża długiego życia.

Fenomen egipski, a prawdopodobnie całego świata, Saad Muhammad Ghazi, człowiek który ma lat 26, a wciąż jeszcze rośnie, osiągnął już 2 metry i 95 cm wzrostu. W ciągu ostatnich dwu lat wzrost jego powiększył się o pół metra, obecnie jest on coraz słabszy i przeważnie leży albo siedzi. Badało go już wielu lekarzy egipskich i zagranicznych przez dłuższy czas pozostawał na obserwacji w miejscowym szpitalu państwowym — ale przyczyny niepohamowanego jego wzrostu pozostały niewyjaśnione. Saad Ghazi jest z zawodu robotnikiem murarskim. Lekarze nie wrożą mu długiego życia.

LUDWIK WELH

(46)

„BELAWAN”

(Powieść współczesna)

Adaptacja Eugenjusza Baluckiego

Po angielsku to brzmiałoby: „Strzeż się, bo umrzesz i nawet prędko”.

Pierwsze żądło było przestroga. Jeśli drugie ją osiągnie, nigdy się nie doczeka spokojnej starości.

Pomyślała o dzieciach doktora Boskoopa.

„... tyle nieszczęśliwych wypadków zdarza się codziennie...”

Zebrała wszystkie siły i powiedziała ze spokojem, który ją samą zdziwił:

— Zresztą to jest całkiem niepotrzebne, panie Garam. Pan wie, że jestem przyzwyczajona do wykonywania swoich zobowiązań.

Malaj skłonił się dwa razy w pas:

— Bardzo dobrze, proszę pani. Wylonili się w ostatnim czasie pewne wątpliwości... Czuję głębokie zadowolenie i wielką radość, że nie dotyczyły pani... Więc za dziesięć dni doktor Boskoop wyjedzie z kraju. Jestem oddanym i uniżonym sługą pani.

Skierował się do drzwi i jakby

przypadkowo potracił obraz na stalugach.

Liljana Green zrobiła porwoczy ruch, lecz Malaj złapał w locie portret i postawił go na miejscu.

Obrzucił kobietę szczególnym spojrzeniem i opuścił pokój.

Liljana Green opadła bezsilnie na fotel.

XIII.

W salonie doktora Boskoopa rozmowa między panną Kolską a Ossowskim stanęła na martwym punkcie.

Dokładnie o tej samej porze w hotelu „Eastern” Garam mówił do Liljany Green:

—... Mężczyzna, który nie ma dzieci, jest bardziej skłonny do słuchania wszystkiego, co mówi mu kobieta...”

Dziwnym, zbiegiem okoliczności w chwili, gdy wypowiadał to zdanie, nianka Chinka wprowadziła do salonu Ketty i Pita — jak zawsze jedno w różowym, drugie w niebieskim ubranku.

Dzieci nosiły stale te kolory, aby doktor mógł je dobrze odróż-

nić z daleka, gdy się bawiły w ogrodzie.

Wojowniczy zapal opuścił natychmiast pannę Kolską.

Przygarbiona dzieci, ucałowała, powiedziała coś każdemu:

Pit chciał wleźć jej na kolana, dostał lekkiego żartobliwego klapsa, który go tylko zachęcił.

Wzłozął się jednak, czepiając sukni; oczywiście, za jego przykładem poszła Ketty i po chwili obie, zanosząc się szczęśliwym śmiechem, usadowili się na kolanach dziewczyny.

Wyglądała tem cudownie, że sama o tem nie wiedziała.

Był w niej bezmiar niewysłowionego uroku, może najwyższego i najczystszy, gdy w młód, dziewczynie przemawia podświadomy a potężny instynkt macierzyński.

Ossowski zapatrzył się na piękny pogodny obraz i uśmiechnął się lekko.

Dziewczyna spojrzała na niego.

— Chciałbym... — zaczął.

— Czego?

— Chciałbym mieć teraz trzy

lata... W szarych oczach błysnęła ostatnia iskierka wojownicza — jak daleka błyskawica po burzy, która już przeszła:

— Jestem przekonana, że pani Green.

— Poddaję się, litości! — zawo-

łał Ossowski, śmiejąc się i podnosząc ręce: — Składam broń! Wywieszam białą chorągiewkę!... Ale bez żartów, pani jest niesłychanie dobra dla dzieci.

— Po pierwsze, bardzo je lubię...

— A powtóre?

— A powtóre, jak u nas się mówi, „jestem w obowiązku”. Przy najmniej narazie.

— To jest pani pierwsze zajęcie?

— To jest... niech pan poczeka... już szóste.

— Boże Świąty! Jakim cudem!

— No, niech pan liczy: byłam siostrą we wspaniałym szpitalu w Sajgonie... potem stenotypistką w banku... potem inspektorką w dużym domu handlowym...

— Przy najszczerzej chęci nie mogę sobie wyobrazić pani w tej roli, panno Anko! Przede wszystkim inspektorka musi być piekielnie brzydka: sucha jak tyka, niedostępna jak posąg, zła jak żmija, i konieczna w okularach.

— Niech pan liczy, zamiast wtrącać niemądre uwagi.

— Dobrze, więc mamy trzy.

— Trzy... teraz pielęgniarka w prywatnej lecznicy doktora Heggasa w Singaporze...

— Cztery.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiadomości bieżące

Wtorek, 7 września 1937 r.

Wtorek: Melchiora
Wschód słońca: 4,56; zachód: 18,11
Środa: Hadriana
Wschód słońca: 4,58; zachód: 18,08
Czwartek: Piotra
Wschód słońca: 5,00; zachód: 18,06

* **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY”** wydajemy w objętości 6 stron. Zrazem dodajemy bezpłatny dodatek „SMIECI”.

Przekazy pieniężne na PKO

za abonament „Gazety Grudziądzkiej” dołączamy do niniejszego numeru „Gazety” Grudziądzkiej. Prosimy bardzo naszych Czytelników o możliwe rychłe nadesłanie należności abonamentowych, wiecie bowiem wszak z jakimi trudnościami spotykamy się przy wydawaniu „Gazety”. Liczymy przeto że w tych ciężkich czasach i dla całego Ludu polskiego i dla nas, pomoe wasza będzie rychła i solidarna.

WOJ. CENTRALNE

SENSACYJNY PROCES RZEŹNIKÓW ŻYDOWSKICH

Białystok — Wiosną b. r. zauważono w rzeźni miejskiej gwałtowny spadek uboju (o 60 proc. w porównaniu z latami ubiegłymi). Jednocześnie w majątkach prywatnych było podostatkiem mięsa z uboju rytualnego.

Dochođenje policyjne ustaliło, że mięso to pochodzi z potajemnego uboju, który prowadziła zorganizowana szajka 25 rzeźników żydowskich, mająca do pomocy 7 robotników rzeźniczych.

Oszukańcza spółka osadzono pod kluczem, za wyjątkiem 2 rzeźników,

UJECIE ZABÓJCY POLICJANTA

Warszawa — Podczas obławy na bandytów którzy ostatnio dokonali napadów rabunkowych na samotne kobiety na Grochowie koło Warszawy zginął od kuli zbrodniarzy posterunkowy policji Andrasik. W dwa dni później na Żoliborzu został ciężko ranny przez bandytów posterunkowy Zerkzewski.

W związku z tym przeprowadzono na terenie Warszawy kilka obław, przy udziale policji mundurowej i śledczej. W wyniku zatrzymano kilkadziesiąt osób poszukiwanych przez policję i władze sądowo śledcze. Między dzy zatrzymanymi znajduje się przypuszczalnie sprawca obu krwawych napadów. Podczas rewizji, znalezione przy nim rewolwer ze śladami świeżego użycia. Jest to złodziej poszukiwany za kradzież dokonaną w dniu zabójstwa post. Andrasika, w pobliżu miejsca, gdzie został zamordowany policjant. Nazwisko zatrzymanego ze względu na dobro toczącego się śledztwa nie może być ujawnione.

MAŁOPOLSKA

ARESZTOWANIE KONTROLERA IZBY SKARBOWEJ

Złoczów — Na polecenie Prokuratora S. O. w Złoczowie został aresztowany Kiryłowicz Leon, kontroler Izby Skarbowej we Lwowie, czasowo przebywający w Brodach na inspekcji miejscowego Oddziału Skarbowego. Kiryłowicz dopuścił się nadużyć.

ZASADZENIE KIEROWNIKA SZKOŁY

Sambor — Przed trybunałem sądu okręgowego w Samborze toczyła się sprawa 35-letniego Antoniego Bę-

kowskiego, kierownika 7. klasowej szkoły powszechnej w Schodnicy, oskarżonego o sprzeniewierzenie. Akt oskarżenia zarzucał mu, w celu osiągnię-

cia korzyści majątkowych przywłaszczył sobie z funduszy szkolnych różne kwoty na ogólną kwotę 300 złotych Będkowski został zasądzony na rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary na okres trzech lat. W wyroku został pozbawiony też na trzyletni okres praw publicznych.

Napad 6 bandytów na urząd pocztowy

W Firleju pow. rohatyńskiego w woj. stanisławowskim dokonano napadu rabunkowego na miejscową agencję pocztową. Trzej osobnicy wdarli się nocą przez okno do budynku agencji i rozbroili kierowniczkę agencji Łopatyńską, po-

czym zrabowali 360 zł, stanowiące jej własność. Napastnicy zostali spłoszeni i zbiegli, przecinając przed tym przewody telefoniczne. W kasie pocztowej pieniędzy nocy tej nie było. Śledztwo w toku.

Napady wilków na dzieci

We wsi Tymoszewice gm. leńskie na Wołyniu wilki napadły na Tadeusza Strażowica, lat 10. W kilka godzin później została napadnięta przez wilki Agta Grygorowicz, lat 7, zamieszkała na chutorze Zamoch. Strażowiec został lekko poraniony, natomiast Grygorowiczównę ciężko raną w stanie

beznadziejnym odwieziono do szpitala w Pińsku.

Przed kilku dniami w południe wilk porwał i uniósł do lasu 3-letnią Ludwikę Leonowicz z chutru Kunpka. Natychmiastowe poszukiwania nie dały rezultatu.

Podczas ostatniej obławy zastrzelono 11 wilków.

Požary mnożą się

W Łodzi spłonął trzypiętrowy budynek fabryczny przy ul. Rokicińskiej. Straty wynoszą około 300 tysięcy zł.

We wsi Kołodno pow. stolińskie go na Wołyniu wybuchł pożar, który strawił doszczętnie 8 gospodarstw wraz z zabudowaniami, zbio-

rami tegorocznymi i żywym inwentarzem... Wysokość strat przekracza 40.000 zł. Podczas akcji ratunkowej 4 osoby doznały ciężkiego poparzenia.

Pożar powstał prawdopodobnie wskutek podpalenia.

Samobójstwo 62-letniego zecera

Tragiczną chwilę przeżyła Stanisława Dominikowa, która po 10-dniowej nieobecności w Warszawie powróciła do domu. Po wejściu do mieszkania ujrziała w przedpokoju trupa swego męża, leżącego w kałuży zakrzepłej krwi.

Jak się okazało, mąż Dominikowej, 62-letni Paweł Dominik, zecer, odebrał sobie życie, przecinając żyłką mięśnie na prawym i lewym ramieniu. Przyczyną samobójczego

roku był brak pracy. Dominik został zwolniony z zakładu, w którym dotychczas pracował, przed 6 tygodniami. Przed śmiercią denat napisał dwie kartki, w których wyjaśnia, że dobrowolnie odbiera sobie życie, oraz wyraża życzenie, aby pogrzebem zajęła się ubezpieczalnia społeczna oraz by zwłoki jego przewiezione zostały na ementarz autokarawanem.

Paroch mordercą policjanta

Sprawa zagadkowej śmierci posterunkowego policji Pawła Mańkowskiego, w czasie krwawego pościgu na Kleparowie, obraca się przeciwko a-

resztowanemu parochowi grecko-katolickiej parafii św. Andrzeja we Lwowie, Włodzimierzowi Jacentiwowi. Świadkowie zeznają, że posiadał on rewolwer automatyczny, który stale nosił przy sobie. Rewolwer ten poli-

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 6 września 1937 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszonica	31,25-31,75	31,00-31,50	—, —, —	30,50-31,00
Zyto	24,50-25,00	22,75-23,00	—, —, —	23,50-23,75
Jęczmień	20,00-21,50	19,50-20,75	19,50-19,75	18,50-19,75
Jęczmień brow.	—, —, —	22,00-23,00	—, —, —	21,00-22,00
Owies	22,00-22,50	19,50-20,25	19,00-19,50	19,25-19,75
Maka pszen. 65%	44,00-45,00	45,75-46,25	—, —, —	45,00-46,50
Maka żytnia 65%	32,50-33,50	31,25-32,75	—, —, —	34,00-34,50
Otręby pszenne	17,50-18,00	17,00-17,25	—, —, —	17,25-17,50
Otręby żytnie	16,00-16,50	15,75-16,50	—, —, —	16,25-16,75
Kzepak zimowy	58,50-59,50	55,00-57,00	—, —, —	56,00-58,00
Groch polny	26,00-27,00	—, —, —	—, —, —	21,00-22,00
Groch Wiktorja	28,00-30,00	23,00-24,50	—, —, —	23,00-25,00
Kuchy rzepak.	20,25-20,75	20,50-20,75	—, —, —	20,00-20,50
Kuchy lniane	24,00-24,50	25,25-25,50	—, —, —	24,50-25,00
Ziemiaki jad.	—, —, —	—, —, —	—, —, —	—, —, —
Gryka	—, —, —	—, —, —	—, —, —	—, —, —
Słoma luźna żyt.	—, —, —	4,80-5,95	—, —, —	—, —, —
Słoma prasow. „	7,00-7,50	5,55-5,80	—, —, —	5,25-5,75
Siano luźne	—, —, —	7,85-8,35	—, —, —	8,75-9,25
Siano prasow.	9,00-10,00	8,50-9,00	—, —, —	9,50-10,00

Ceny żyta zagranicą:

Berlin —, —; Praga 29,50; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) —, —

Wartość dolara: 5,27 —; Wartość gramu złota: 5,92

Przerabiamy

wyborowe jarzyny jak i szparagi, pomidory, groch, grzyby, kalafior, fasolę, soczewicę, marchewkę, ryż i inne naturalne produkty, na wymienite w smaku

zupy w kostkach K.N.O.R.R.

Wybór bogaty: 22 rodzajów! Bez domieszki chemicznych! Prosimy zważać przy kupnie na brązowo-żółte opakowanie.

KRWAWA BÓJKA W DOMU MODLITWY

W jednym z żydowskich domów modlitwy w Kołomyi panowały ostatnio niesnaski w związku z mającym się odbyć wyborem nowego zarządu. Ostatnio doszło w tej bóżnicy do pożalowania godnych scen, gdyż modlący się pobili się nawzajem do krwi. Starostwo kołomyjskie w interesie bezpieczeństwa publicznego zamianowało komisarza i sprawę wyborów tymczasem odsunęło do czasu uspokojenia się rozgorączkowanych umysłów.

KRESY WSCHODNIE

BÓJKA NA TLE SPORU RELIGIJNEGO

Łuniniec — W czasie odpustu w Korzangrudku pow. łuninieckiego, między mieszkańcami miasteczka wywiązała się bójka, w czasie której został porażony nożami Maksym Bogdan Bójka wynikła na tle sporu religijnego.

Proszek od **BÓLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ŻN FABR.
KOWALSKINA
złoty słabowidz
PRZY PRZEZIĘBIENIU
GRYPY i KATARZE

WYJATEK Z PEWNEGO LISTU.....

„Jestem zachwycona nowoczesnym urządzeniem Waszych zakładów. Podczas zwiedzania fabryki przekonałam się osobiście, że do wyrobu doskonałych zup Knorr używa się wyłącznie naturalnych produktów jak: grochu, fasoli, szparagów, kalafiorów, pomidorów, a nawet szynki i wina czerwonego bez jakichkolwiek domieszek chemicznych. Cała produkcja odbywa się naprawdę w wzorowym porządku i higienicznych warunkach”. Oto uznanie jednej z pań nadesłane bezpośrednio po zwiedzeniu Zakładów Knorr w Poznaniu — Starolece. Radzimy także i Pani zwiedzenie fabryki Knorr celem przekonania się o prawdziwości wypowiedzianych słów do dyrekcji fabryki przez uczestniczkę wycieczki

eja odebrała od niego bezpośrednio po zbrodni. Futerał do pistoletu znaleziono w mieszkaniu parocha. Dopiero ekspertyza rusznikarska stwierdzi, czy kula w czasie zabitego policjanta pochodzi z tego rewolweru. Paroch Jacentiw w dalszym ciągu zaprzecza, jakoby strzelał.

Dopiero po krwawej zbrodni grecko-katolicka kuria biskupia ogłasza, że Jacentiw przed kilku dniami był zawieszony. Pozostaje to prawdopodobnie w związku z nieodpowiednim prowadzeniem się proboszcza parafii grecko-katolickiej św. Andrzeja. Paroch Jacentiw był w separacji z żoną i prowadził bardzo wesołe życie. W chwili aresztowania był pijany.

Parocha Jacentiw wraz z aktami dochodzeń policyjnych i dowodami rzeczowymi odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

Uwaga Rolnicy Uwaga

Książka napisana przez Jerzego Lipowskiego p. t.

W jaki sposób dorobiłem się na gospodarstwie rolnym

Bardzo przystępny wykład, jak może gospodarz lub ziemianin w przeciągu jednego roku podwoić czysty dochód z gospodarstwa.

Cena wraz z portoria 1.00 zł.

Książkę wysyłamy za poprzednim nadesłaniem pieniędzy

Zakłady Graficzne i Wydawnicze W. KULERSKIEGO Grudziądz Droga Łąkowa

KUPNA

Gospodarstwo
10 do 30 morg kupię blisko miasta możliwie Grudziądz Torunia lub Poznań Barona Katarzyna, p-ta Witków Nowy, woj. tarnopolskie. (1377)

Kupię
młyn wodny za 12,000 Józef Partyka, wieś Koto-dziejów, p-ta Wojników, woj. stanisławowskie (1373)

Kupno
rowerów i części rowerowych polecam tanio Jan Sadowy Czastary pow. Wieluń woj. Łódzkie (1337)

Poszuk. posady
Mam talent powieściopisarstwa nie mam jednak zbyt gdzie swojej pracy. Doświadczono go ludowca społecznika uprzejmie proszę o informację z tego zakresu. Adres: Samogilarz Mikołaj, pocz. Koniuszki Siem. wojew. łwowski. (1419)

Mam
talent powieściopisarstwa nie mam jednak zbyt gdzie swojej pracy. Doświadczono go ludowca społecznika uprzejmie proszę o informację z tego zakresu. Adres: Samogilarz Mikołaj, pocz. Koniuszki Siem. wojew. łwowski. (1419)

Uczciwy
sumienny kawaler kopista dobra opinia poszukuje osady chętnie jako woźny, stróż, dozorca. Oferty do Gaz. Grudz pod nr 1415

Młodzieniec
kalka bez lewej ręki uczciwy, szuka posady jako stróż, woźny lub t. p. Oferty do Gaz. Grudz pod nr. 1362

Poduczony
chłopiec ślusarski szuka praktyki u dobrego mistrza lub w fabryce. Of. do Gaz. Grudz pod nr. 1422

Młody
poeta przyjmie jakakolwiek posadę przy wydawnictwie najchętniej w redakcji. Of. do Gaz. Grudz pod „Literat“ (1417)

Młodzieniec
z dobrej rodziny przyjmie posadę jako uczeń leśniczego. Alfons Houstcamp u. p. Chrastków, Świecie u. Osą, woj. pomorskie. (1408)

Pracy
jakikolwiek poszukuje najchętniej jako górnik w kopalni w Polsce lub zagranicą. Dura Stefan, Jaszczurowa, p-ta Mocharz woj. krakowskie. (1386)

WOLNE POSADY

TOKARZ
do drzewa młodszy, trzeźby od zaraz, zgłoszenia pisemnie kierować: Wacław Gierdalski Gdynia Plac Kaszubski 10 (1464)

Każdy
może zarobić do 20 zł dziennie sprzedając nowości. Agenci, handlarze, domokrążni mają pierwszeństwo. Laborat. K. Wolniewicz Myslowice. — Znaczek załączyć. (1481)

Agenci
do sprzedaży wiedeńskich kos w wsiach poszukiwani. „KOSA“ Lublin skrytka 275 (138)

Uczeń
piekarski może się zgłosić Piekarnia Grudziądz Kosciuszki 6



Z latarnią szukając korzyści płynących z ogłoszeń
nie znajdzie się człowieka który by nie uznał

Matrymonialne

Starsza
religijna panna, krawcowa, z gospodarstwa, z braku znajomości szuka odpowiedniego towarzysza. Cel matymonialny. Of. z fotografią do G. Grudz. pod nr. 1403.

Kawaler
lat 28 na stanowisku przystojny inteligentny dobrze charakteru pragnie poznać pannę celem ożenku. Of. do Gazety Grudz. pod „Łodzianin“ (1477)

Krawiec
kawaler lat 28, narazie biedny, poszukuje przystojnej panny do lat 30 z posagiem do stworzenia warsztatu możliwie i sklepu. Oferty z fotografią do Gaz. Grudziądz pod „Krawiec“ nr. 1410.

Urzędnik
państw. lat 38 pozna ładną niezależną pannę lat średnich Zgł. Topolnicki poste-restante Stopnica (1339)

Biedna
sympatyczna, pozna pana na stałej posadzie lub na gospodarstwie w celu matrymonialnym. Of. z fot. do Gaz. Grudz. pod nr 1435

Zdolny
kował i stolarz inteligentny kawaler poszukuje miłej panny z gotówką ce matrymonialny. Zgłoszenia do Gaz. Grudz. pod nr. 1449

Kawaler
przystojny blondyn lat 30 posiada gotówkę 15.000 ożeni się z panną z dobrej rodziny która ma gospodarstwo lub odpowiednią gotówkę na kupno takowego. Of. z wyczerpującymi wiadomościami do Gaz. Grudz. „dla Rolnika“ z Łódzkiego“ (1473)

Radioprogram z Warszawy

WTOREK, 7 września.
Warszawa. 6,15 Pieśń i gimnastyka; 6,38 Muzyka z płyt; 7,00 Dziennik; 7,10 Płyty; 8,00 Audycja dla szkół; 11,15 „Czarodziejska lekcja“ — słuchowisko (aud. dla szkół); 11,40 Płyty; 11,57 Sygnal czasu; 12,03 Dziennik; 12,15 Skrzyńka rolnicza; 12,25 Koncert radioork.; 15,45 Wiadomości gospodarcze; 16,00 „Podwieczorek pod lipą“ — audycja słowno-muzyczna dla dzieci starszych; 16,20 Lekki koncert kameralny; 16,45 Góry Centralnej Polski (felieton); 17,00 Koncert ork. Filharmonii Warszawskiej (transm. z Ciechocinka); 17,50 Pogadanka turystyczna; 18,00 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych; 18,15 W dniu święta Brazylii (Przemówienie i płyty); 18,45 Dialog; 18,50 Pogadanka aktualna; 19,00 „Willa do wynajęcia“ — skocz; 19,20 Piosenki i walce; 19,50 Wiadomości sportowe; 20,00 „CYGANERIA“ — opera w 4 aktach Giacomo Puccini'ego. Transmisja z Teatru Wielkiego we Lwowie. W przerwie ok. godz. 20,45: Dziennik wieczorny i wiadomości rolnicze. W przerwie II ok. godz. 21,45 „Pan Tadeusz“ — Adama Mickiewicza (fragment z Księgi III — „Umizgi“). 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i przegląd prasy.

ŚRODA, 8 września.

Warszawa. 6,15 Pieśń i gimnastyka; 6,38 Muzyka z płyt; 7,00 Dziennik; 7,10 Płyty; 8,00 Audycja dla szkół; 11,15 Audycja dla szkół; 11,40 Muzyka baletowa (płyty); 11,57 Sygnal czasu; 12,03 Dziennik; 12,15 Pogadanka; 12,25 Koncert ork. mandolinistów; 15,45 Wiadomości gospodarcze; 16,00 Z mojego warsztatu (szkie literacki); 16,15 Pieśni w wyk. chóru pracowników fabryki karab. „Pobudka“; 16,45 Samoobrona Wilna i Grodna (odczyt); 17,00 Koncert południowy; 17,50 Galwan — ojciec elektryczności (w 200 rocznicę urodzin); 18,00 Chwila Biura Studiów poświęcona tegorocznym audycjom dla szkół; 18,15 Muzyka z płyt; 18,50 Pogadanka aktualna; 19,00 Słynni dyrygenci (płyty); 19,50 Wiadomości sportowe; 20,00 Kalejdoskop — audycja muzyczna; 20,45 Dziennik wieczorny; 20,55 Pogadanka aktualna; 21,00 Koncert chopinowski; 21,45 „Pan Tadeusz“ — Adama Mickiewicza (fragment z Księgi IV — „Dyplomatyka i łowy“); 22,00 Koncert wieczorny; 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wiecz. i przegląd prasy.

AUDYCJE DLA WSI W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

nadawane są przez wszystkie radiostacje w godzinach od 8.03 do 8.50 rano i od 15.30 do 16.00 po południu. Na początku audycji porannej podawana jest „Gazetka rolnicza“

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

nadawane są przez wszystkie radiostacje codziennie, oprócz niedziel i świąt w godzinach od 15.00 do 15.15 po południu.

PRZEGLĄD GIEŁDOWY Z POZNANIA

przez wszystkie radiostacje nadawany zostaje codziennie oprócz niedziel i świąt w godzinach od 13.55 do 14.00 popołudniu.

SKRZYŃKI ROLNICZE

każda stacja we własnym zakresie nadaje w każdy wtorek i sobotę o godzinie 12.50 w południe.

St. Leśniowski

O nawozach pomocniczych

cena z przysyłką 1,75 zł
Książkę wysyłamy tylko za poprzednim nadesłaniem pieniędzy.

Zakłady Graficzne i Wydawnicze WIKTORA KULERSKIEGO w Grudziądzu.

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
około 6 morg ziemi z budynkami sprzedam. Ziemia dobra nadwiślańska cena według umowy Franciszek Słupik Pawłów p-ta Nowy Korczyn woj. Kielecki (1426)

Sprzedam
Cztery 60 morgowe gospodarstwa z żywym i martwym inwentarzem buraczanej ziemi i pełnym zbiorami. Zabudowania maszynowe, wplata po 9,500 złotych 44 morg z wszelkim inwentarzem i żniwem. Zabudowania nowe wplata 6,500 zł. Jak również wiele innych mniejszych i większych poleca. Porozumienie Swiecie - Marjanki (1475)

Dom
sprzedam w rynku, piętrowy ze składem, stodoła i 3 morgi roli. Cena 5,200.— zł. Joanna Gorzyńska, Górno pow. wroclawski. Pomorze. 1428

Sprzedam
gospodarstwo 35 morg ziemi pszennej z żywym i martwym inwentarzem oraz z budynkami. Cena 9000 wplata 5000, reszta na spłaty w 14-tu latach Habiera Henryk, Chlebno p-ta Łobżenica woj. Poznańskie (1406)

Dom
czynszowy dobrze procentujący się w Grudziądzu sprzedam korzystnie. — 12,000 zł. czynszu rocznie, 20,000 zł. hipoteka. Oferty do Gaz. Grudz. pod nr. 1444

Skład
żelaza, sprzętów kuchennych przy ruchliwej ulicy w Poznaniu za cenę 7000 złotych powodu stosunków rodzinnych od zaraz na sprzedaż Zgłoszenia „Par“ Poznań pod 57,87

Sprzedam
2 morgi ziemi z budynkami za 2,200 zł. Władysław Kubiński, Łączewna gm. Pyszkowo, p-ta Bonie wo, pow. Włocławek. (1455)

Radio
i motocykl w dobrym stanie sprzedam. Portier fabryki „Unia“ Grudziądz. (1417)

Sprzedam
z powodu likwidacji dzierżawy: 1 motor 7 P. S. (prąd zmienny) i sieczkarkę 1 maszynę do moczenia na zapęd motorowy Zgł. Czubek — Pleszewo p-ta Szonowo Szlach. pow. Grudziądz (4158)

Ogłaszajcie w Gaz. Grudziądzkiej

Do sprzedania
motocykl „Triumf“ po remoncie za 175 zł. Maszyna do szycia rymarska Singera 45 K i jak nowa za 300 zł. A. Ochociński, Piotrków kujawski (1433)

Gospodarstwo sprzedam
48 morgi, 6 morg łąk, zabudowania murowane, kryte dachówką, inwentarz żywy, martwy, zbiory. Cena 11,000 zł wplata 7,000 złotych. Polecam duży wybór majątków mniejszych większych za różną wplata Gawiłk Ostrzeszów Kolejowa 42

Dom
do sprzedania. Wiadomość Grudziądz Czerwonodworna 20; (1476)

Osadę
rentowa 4 morgowa, dawniej ogrodnictwo 2 km od miasta sprzedam za 4,500.— zł. Daniel, Łabęzn pow. Wąbrzeźno. (1478)

Samochód ciężarowy
„Ford“ w dobrym stanie sprzedam. cena 1350 złotych Edward Kowalewski, Żyrardów p-ta Marzynno pow. Inowrocław

Majątek
330 morg. dom 6 pokoi cena 45,000 wplata 19,000 bez inwentarza. 50 morg cena 18,000 wplata 9,000 30 morg cena 20,000 wplata 12,000 75 morg cena 24,000 wplata 12,000 7 morg cena 3,500 wplata 2,000 Sowiński Poznań. Garnoarska 2 telefon 18-21

Świątynia Sybilli

Wróżby i wyrocznie
Podręcznik praktyczny dla tych co pragną przeniknąć mroki przyszłości, jak i dla osób smutających i miłej rozrywki towarzyskiej

Część pierwsza: Kabalistyka, Chiromancja i Planetoskopia z ilustracjami.

Część druga: Jedyny pierwszy seminarium Egipsko-Arabski, wielokrotnie wyprowadzany i zawierający 1500 numerowanych objaśnień.

Część trzecia: Przepowiednie ze zjawisk atmosferycznych, Wierzenia dawnych czasów. Zawiadania i rancie uroków. Likantropja. Pragmatyki popularne.

Nap. Mieczysław Rościszewski Cena 3 zł. Do książki dołączyć i przesłać 25 gr. na portorium należy

Zakłady Graficzne i Wydawnicze WIKTORA KULERSKIEGO Grudziądz

Hodowla drzew i krzewów owocowych

Napisał J. Brzeziński część I i II
cena z przesyłką... 12.60

Wysyłkę książki uskuteczamy tylko za poprzednim nadesłaniem pieniędzy.

Zakłady Graficzne i Wydawnicze WIKTORA KULERSKIEGO Grudziądz.

Mężczyzna
lat 31, wielki żonaty, uczciwy, obowiązkowy, bez nalogów, poleconie proboszcza, prosi o pracę robotnika, woźnego dozorca domowego lub innej stałej posady. Łaskawe oferty do Gaz. Grudz. pod „Wielki“ nr. 1361

Czeladnik
szewski poszukuje pracy w zakładzie lub warsztacie u dobrego mistrza w mieście. Mieczysław Roman-Garlicki nr. 80, p-ta Krzypce, woj. kieleckie (1335)

Dla amatorów hodowli gołębi

polecamy książkę przez: M. TRYBULSKIEGO p. t.

Chów gołębi pocztowych opasowych i ozdobnych

z uwzględnieniem chorób gołębi i ich leczenia
cena z przesyłką 2,95

Zakłady Graficzne i Wydawnicze Wiktora Kulerskiego Grudziądz, Droga-Łąkowa